

SKULSK

Zakończono zalesianie terenu

Nowy krajobraz przyciągnie inwestorów?

31 maja zakończyła się rekultywacja wysypiska odpadów w Mielnicy Dużej. Teren zyska nie tylko krajobrazowo, ale też zniknie problem nielegalnego przywożenia śmieci na niedziałające już od 10 lat składowisko.

W 2005 roku obiekt zamknięto ze względu na niedostosowanie go do nowych przepisów. Mieszkańcy gminy Skulsk zmuszeni byli korzystać z oferty ościennych gmin w zakresie wywozu odpadów, co nie tylko było mniej wygodne, ale również droższe. Jak twierdzi wójt Andrzej Operacz, w tym czasie Skulsk był jedyną gminą, która nie dostosowała wysypiska do aktu-

alnych regulacji prawnych. – Ten grzech zaniechania ówczesnego

– Dzięki temu ta swoista bomba ekologiczna została zutylizowana i myślę, że to przyczyni się do większego bezpieczeństwa mieszkańców mających swoje posesje w pobliżu wysypiska, tj. w Mielnicy Dużej czy w Skulsku – mówi Andrzej Operacz. Twierdzi, że choć składowisko od dawna było nieczynne, wiele osób wciąż nielegalnie przywoziło na nie swoje odpady. Krajobraz daleki od choćby estetycznej przeciętności i brak właściwego zabezpieczenia przed emisją substancji występujących na wysypisku sprawiały, że nie było zbyt wielu chętnych do zamieszkania na terenie bezpośrednio sąsiadującym z obiektem. Wójt ma nadzieję, że teraz ta sytuacja się zmieni.



W miejscu dawnego wysypiska w Mielnicy Dużej posadzono drzewa

Wójt i radnych skutkowało tym, że dzisiaj gmina musiała ponieść znacznie większe koszty rekultywacji wysypiska – tłumaczy. Prace, o których mowa, opiewały na 698 tysięcy złotych, z czego 350 tysięcy pokryła gmina, a pozostałą część udało się pozyskać z Unii Europejskiej.

Na miejscu dawnej góry śmieci posadzono drzewa. – Powstanie tam kompleks zieleni, w którym pewnie w przyszłości będzie można spacerować i mało kto będzie pamiętał, że kiedyś funkcjonowało tam wysypisko – dodaje Operacz.

Rekultywacja trwała około dwóch miesięcy.

ios